

Paczkowski, Andrzej

"Geografia polityczna" prasy polskiej 1918-1939 : przegląd materiałów dotyczących prasy legalnej

Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego 9/4, 505-524

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANDRZEJ PACZKOWSKI

„GEOGRAFIA POLITYCZNA” PRASY POLSKIEJ 1918—1939

PRZEGLĄD MATERIAŁÓW DOTYCZĄCYCH PRASY LEGALNEJ

Przez pojęcie „geografia polityczna prasy” rozumiem taki podział wytworów prasowej działalności wydawniczej, który odpowiada istniejącemu w danym społeczeństwie podziałowi na partie (kierunki, grupy) polityczne. Charakter związków między pismami a partiami może być różnorodny. W najbardziej ogólny sposób można by wydzielić m. in. związki formalno-prawne, finansowe, personalne czy ideowe, przy czym — jak się wydaje — najczęściej będą występowały formy pośrednie lub mieszane. Nie wnikając w tego typu odmienności, posługiwać się będę tutaj najbardziej ogólnym znaczeniem terminu „związek”, obejmując nim wszystkie rodzaje kontaktów między czasopiśmiennictwem a partią polityczną.

„Geografia polityczna” prasy polskiej okresu II Rzeczypospolitej nie stała się, jak dotąd, przedmiotem specjalnego badania ani dla całego dwudziestolecia, ani też krótszego okresu, mimo iż nie można negować znaczenia tego typu poszukiwań dla odtworzenia struktury życia politycznego Polski międzywojennej. Podstawą warsztatową winien stać się kompletny i ujednolicony katalog tytułów prasowych i wydawnictw, uzupełniony równie precyzyjnie opracowanym katalogiem partii i grup politycznych. O ile mi wiadomo, prace w tym kierunku znajdują się — w najlepszym razie — na wstępnym etapie badań. Wyłania się więc, wobec wagi samego problemu, potrzeba choćby częściowego (i wrywkowego) wypełnienia istniejącej luki, czemu w pewnej mierze służyć ma niniejszy przegląd. Oparty on został na materiałach publikowanych, aktualnych dla omawianego okresu, i zawiera — obok prezentacji tych materiałów — także cząstkowe komentarze, oceniające zasadność i kompletność podziałów przyjętych przez autorów. Spośród przedstawionych poniżej zesta-

wień tylko jedno — Piotra Grzegorzcyka — było cytowane w nowszej literaturze historycznej¹.

Przedstawione tu materiały oparte są, ogólnie rzecz biorąc, na dwóch typach źródeł: informacjach zebranych przez specjalne agendy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i publikowanych wprost przez MSW lub publicystów posługujących się pośrednio, lub bezpośrednio, sporządzonymi tam kartotekami, oraz informacjach zebranych przez przedsiębiorstwa reklamowo-ogłoszeniowe, które wydawały roczne spisy czasopism, ukazujących się na terenie Polski. Do pierwszej z wymienionych kategorii należą zestawienia „Biuletynu Informacyjnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych” (1924), wskazana już publikacja Piotra Grzegorzcyka (1928) oraz dane o partiach politycznych, pomieszczone w informatorach wydanych przez Jana Bełcikowskiego (1921, 1923), Alicję Bełcikowską (1925), Roberta Styre (1926) i Tadeusza Selimowskiego (1930, 1934, 1935, 1936)². Do drugiej zaliczymy spisy sporządzane przez przedsiębiorstwa ogłoszeniowe Teofila Pietraszka (1927, 1929, 1932, 1936, 1939), Polskiej Agencji Reklamy (1922, 1925, 1928, 1929, 1930, 1931, 1934, 1936, 1938) i Rudolfa Mosse (1926, 1937)³. Wiarygodność i rzetelność klasyfikacji dokonanych przez autorów tych zestawień jest niejednakowa, wymaga — i wymagać jeszcze będzie — szczegółowych konfrontacji, możliwych jednak dopiero wraz z dalszym rozwijaniem poszukiwań; stan, w jakim są tu publikowane, jest więc stanem właściwie „surowym”. Dotyczy to zwłaszcza drugiej grupy materiałów.

Poważnym utrudnieniem, które wyłania się przy próbie porównania danych przekazywanych przez poszczególne wydawnictwa, jest niejednolitość terminów używanych przy klasyfikacji. Po części wynika ona z wewnętrznych przeobrażeń samej struktury politycznej Polski (np. pojęcie „obóz prorządowy” zostało wprowadzone dopiero po r. 1926), po części zaś z przeznaczenia na użytek doraźny poszczególnych publikacji, których autorzy nie dbali o konsekwentne stosowanie raz zaproponowanej nomenklatury, co odnosi się szczególnie do wydawnictw reklamowo-ogłoszeniowych. Inną przyczyną rozbieżności, istniejących między poszczególnymi źródłami, jest odmienny sposób zbierania informacji o kierunkach politycznych, reprezentowanych przez pisma. Informacje te opierały się bądź to na ocenie rzeczywistego stosunku wydawnictw do istnie-

¹ E. Rudziński, *Kształtowanie się systemu prasy kontrolowanej w Polsce w latach 1926—1939*, „Dzieje Najnowsze”, 1969, nr 1, s. 89—90.

² Informatorów takich wydano więcej (np. Stanisława Kostyrki, Alicji Bełcikowskiej w 1935 r.). Zawierają one jednak tylko fragmentaryczne dane, dotyczące prasy.

³ Inne spisy (np. firmy „Larum”) nie informowały o kierunku politycznym.

jących partii i grup politycznych, w pewnych wypadkach informacje te zdobywano poprzez wywiad konfidencyjny, bądź też na ogólnikowych deklaracjach redakcji pism, zawartych np. w podtytułach. Ta druga podstawa klasyfikacyjna, stosowana głównie przez wydawnictwa reklamowo-ogłoszeniowe, wymaga wstępnych zabiegów interpretacyjnych i unifikacyjnych, gdyż używano nawet znacznej ilości terminów.

Inna rozbieżność — także charakteryzująca w odmienny sposób obie grupy źródeł — dotyczy wewnętrznej precyzji klasyfikacji. Mianowicie publikacje drugiej grupy nader często posługiwały się terminami: pismo „bezpartyjne”, „apolityczne”, „informacyjne”, i ich różnymi wariantami (np. „lokalne”, „regionalne”), opatrując bardziej konkretną informacją nie więcej niż 50 — 60% wymienianych tytułów.

Kolejnym mankamentem wydawnictw drugiej grupy jest niekonsekwentne operowanie pojęciem „prasa polityczna”; pominięto w niej, rzecz zrozumiała, tygodniki społeczno-kulturalne i literackie, których przynajmniej część związana była z określonymi kierunkami politycznymi, a rola ich — zwłaszcza w ostatnich latach istnienia II Rzeczypospolitej — była niejednokrotnie nader istotna, szczególnie dla mniejszych grup politycznych, które nie stworzyły własnych organizacji lub nie dysponowały prasą codzienną (przykładowo wymienić tu można takie pisma, jak „Prosto z mostu”, „Kultura”, „Czarno na białym”, „Merkuriusz”).

Podobnie częściowo poza prasą polityczną znalazły się np. pisma ruchu ludowego, umieszczone w odrębnej rubryce: „rolnicze” lub „oświatowe”, gdzie nie podawano informacji o kierunku politycznym. Z ilościowego punktu widzenia nie stanowią te przesunięcia poważniejszego problemu, niemniej ograniczają reprezentatywność zestawień. Także publikacje pierwszej grupy nie wymieniały z reguły pism społeczno-kulturalnych. Poważniejszym mankamentem większości publikacji jest pominięcie wydawnictw związków zawodowych i organizacji pracowniczych, zrzeszeń spółdzielczych — czyli tych wszystkich stowarzyszeń społecznych czy gospodarczych, które niejednokrotnie ściśle związane były z istniejącymi partiami lub kierunkami politycznymi, a w przypadku organów związkowych filiacje swe wręcz eksponowały. Z wyjątkiem informatorów wydanych w początku lat dwudziestych w żadnym ze źródeł tu cytowanych nie publikowano danych o prasie — legalnej i nielegalnej — komunistycznej. Z tego powodu działalność wydawnicza KPRP (KPP) nie znalazła też należnego jej miejsca w niniejszym omówieniu.

Nie jest więc obraz, jaki rysują omawiane publikacje, całościową „geografią polityczną” prasy, lecz jej części tylko — wszakże części, jak się wydaje, najważniejszej właśnie z politycznego punktu widzenia. Bądź

przez bezpośrednie konotacje (informatory polityczne), bądź w założeniu wstępnym („Biuletyn Informacyjny...”, spisy biur ogłoszeniowych) wszystkie wymienione źródła czynią rozróżnienie między „prasą polityczną” a resztą produkcji czasopiśmiennej. Przy czym, tam gdzie ilość tytułów opatrzonych informacją o kierunku politycznym jest największa, zasadniczo do prasy politycznej zaliczane są wszystkie dzienniki i pisma ukazujące się dwa — cztery razy tygodniowo (jako substytuty gazet codziennych charakterystyczne dla pewnych rejonów kraju) oraz tygodniki i miesięczniki, mające jednoznaczne powiązania z istniejącymi kierunkami politycznymi i poświęcone publicystyce *sensu stricto* politycznej. Liczba tak określanych pism — tylko polskich, tj. wydawanych przez polskie grupy polityczne i tylko w języku polskim⁴, a bez wydawnictw urzędowych — sięga w niektórych przypadkach 400 tytułów. Nie należy więc tej nieprecyzyjnie określonej kategorii identyfikować z używaną w wydawnictwach Głównego Urzędu Statystycznego kategorią pism „ogólnoinformacyjnych i politycznych” (liczącą zależnie od roku od 600 do 800 tytułów), choć jest ona jej niewątpliwie najbliższa.

Materiały zostaną omówione w następującej kolejności: najpierw informatory i wydawnictwa oparte o dane MSW (w porządku chronologicznym), później — łącznie — spisy biur reklamowo-ogłoszeniowych.

1. Nie licząc ogólnikowych informacji zawartych w omówieniu Stanisława Jarkowskiego za rok 1919⁵, pierwszy informator polityczny Jana Bełcikowskiego pt. *Stronnictwa, partie, unie, federacje, kluby polityczne na ziemiach polskich i ich programy w roku 1921*, wydany w Warszawie w 1921 (?) roku, wymienia 71 pism, które uważa za organy lub wydawnictwa sympatyzujące z poszczególnymi kierunkami politycznymi. Blisko połowa spośród nich — bo 33 — to wydawnictwa codzienne. Jest to więc prezentacja „minimalistyczna”, traktująca jako pisma „partyjne” tylko te, których związki z istniejącymi ugrupowaniami uznał autor bądź za bezpośrednie, bądź za jednoznaczne, i nie zajmująca się filiacjami bardziej pośredniego typu. Licząc razem z pismami „sympatyzującymi”, wymienia Bełcikowski następujące ilości wydawnictw politycznych:

⁴ Pomijam zawarte w niektórych publikacjach dane na temat pism mniejszości narodowych, których „geografia polityczna” wymagałaby osobnego omówienia układu sił politycznych wewnątrz każdej mniejszości.

⁵ S. J a r k o w s k i, *Prasa polska w 1919 roku*, „Gazeta Warszawska”, z 1 I 1920, nr 1. Jarkowski pisze, że wśród około 1100 pism ukazujących się w Polsce znajdowało się „około 60 pism ludowych” i „około 50 pism robotniczych”. Nie precyzuje jednak ani terminu „ludowe”, ani „robotnicze”, dodając jednocześnie, że wydawano 24 pisma komunistyczne i 15 „organów PPS”, a więc pism robotniczych, oraz „kilkanaście pism sympatyzujących z ludowcami”.

Nazwa partii	Liczba pism	W tym dzienników
Zw. Ludowo-Narodowy	12	9
Klub Pracy Konstytucyjnej	4	4
Zjednoczenie Mieszczańskie	2	1
Chrześcijańska Demokracja	13	6
Narodowe Zjednocz. Ludowe	6	—
PSL-Piast	11	2
NPR	6	6
PSL-Wyzwolenie	1	—
PPS	16	5

Czasopisma wydawane przez ZLN i PPS wymienione są tylko częściowo — odpowiednie rubryki autor kończy stwierdzeniem „i inne”, nie określając prawdopodobnego zasięgu ilościowego pism nie wymienionych. Przy wyliczaniu wydawnictw ChD dodaje także „oraz pisma zawodowe”, choć zastrzeżenia takiego nie uczynił odnośnie do prasy socjalistycznej, mającej — jak wiadomo — szereg wydawnictw związkowych. Zestawienie Belcikowskiego jest niekompletne: pominięto w nim nawet niektóre partie, posiadające własne reprezentacje parlamentarne (np. Stronnictwo Katolicko-Ludowe czy PSL-Lewicę), nie wymieniono prasy partii i grup pozaparlamentarnych. Autor używa też w niektórych przypadkach specyficznych formuł (np. wymieniając pismo ChD, pisze: „z linią polityki stronnictwa koordynuje się również organ niezależnej opinii narodowej — »Rzeczpospolita«”), które bez wątplenia mogłyby być rozciągnięte — podobnie zresztą jak pojęcie „sympatyzujący” — na znaczną ilość pism. Można sądzić, że obraz, który rysuje się w zestawieniu Belcikowskiego, jest szczególnie niekorzystny dla działalności prasowej partii prawicy (przede wszystkim Związku Ludowo-Narodowego) oraz centrowych i postępowych ugrupowań inteligencko-mieszczańskich. Najbliższy zaś prawdy był autor, gdy mówił o pismach partyjnego i sejmowego centrum oraz lewicy. Z wyznaczonych przez Adama Próchnika rozróżnień podstawowych ugrupowań parlamentarnych⁶ wynikałoby, iż prasa prawicy sejmowej liczyła 16 tytułów pewnych (plus „inne”), centrum — 38 tytułów, lewicy — 17 (plus „inne”).

2. Podobne zastrzeżenia można wysunąć wobec drugiego informatora, wydanego przez tegoż autora⁷, choć tym razem obejmuje on swym omówieniem także partie nie mające reprezentacji parlamentarnej. Omawia-

⁶ Dla omawianego okresu przyjmuję zestawienie z pracy: A. Próchnik, *Pierwsze piętnastolecie Polski niepodległej (1918—1933)*, Warszawa 1957, s. 59.

⁷ J. Belcikowski, *Charakterystyki i programy stronnictw politycznych na*

jąc programy 20 polskich partii politycznych, wymienia Bełcikowski 81 pism (w tym 40 dzienników) jako wydawnictwa związane z przedstawianymi ugrupowaniami (w tym dwa dzienniki — „Czas” i „Nowa Reforma” — wymieniane są dwukrotnie najpierw jako organy „sejmowego” Klubu Pracy Konstytucyjnej, a następnie jako pisma — odpowiednio — Unii Narodowo-Państwowej i Polskiego Stronnictwa Demokratycznego). Jedną z wymienianych partii — Chrześcijańskie Stronnictwo Narodowo-Rolnicze — nie ma w informatorze Bełcikowskiego żadnego pisma. Łącznie z pismami „sympatyzującymi” podaje Bełcikowski następujące ilości:

Nazwa partii	Liczba pism	W tym dzienników
Związek Ludowo-Narodowy	17	8
Klub Pracy Konstytucyjnej	3	3
Narodowe Zjednoczenie Ludowe	6	5
Zjednoczenie Mieszczańskie	3	2
Polskie Str. Katol.-Ludowe	2	—
Chrześcijańska Demokracja	1	1
PSL-Piast	14	3
NPR	6	6
PSL-Wyzwolenie	2	—
PSL-Lewica	1	—
Chłopskie Str. Radykalne	1	—
PPS	15	7

Oraz dla partii „pozasejmowych”:

Nazwa partii	Liczba pism	W tym dzienników
Unia Narodowo-Państwowa	3	2
Narodowe Str. Ludowe	1	—
Związek „Młodej Polski”	1	1
Stronnictwo Demokratyczne	2	1
Polskie Str. Demokratyczne	2	2
Polskie Str. Postępowe	1	1
Partia Niezał. Socjalistów	2	—

Tym razem Bełcikowski nie precyzuje liczby dzienników należących do Związku Ludowo-Narodowego, wymieniając 8 tytułów i opatrując je uwagą „i inne”; podobnie czyni z grupą pism „sympatyzujących” z Narodowym Zjednoczeniem Ludowym. Niejasne jest utrzymanie pozycji „Unia Narodowo-Państwowa”, która była — jak pisze w cytowanej pra-

cy Adam Próchnik — wspólną listą wyborczą wymienionego Klubu Pracy Konstytucyjnej „z różnymi drobnymi ugrupowaniami demokratycznymi i postępowymi”⁸, także zresztą wymienionymi przez Bełcikowskiego (Polskie Stronnictwo Demokratyczne, Polskie Stronnictwo Postępowe). Pomijając te niekonsekwencje autora, można przyjąć, iż prasa prawicowa reprezentowana była przez 20 pism pewnych (plus „inne”), centrum przez 42 pisma (plus „inne”), lewica przez 21 pism. Najpoważniejsze wątpliwości budzi tu pozycja Chrześcijańskiej Demokracji, która w pierwszym informatorze Bełcikowskiego figurowała z 13 pismami, podczas gdy w drugim posiada tylko jeden dziennik. Jest to, być może, rezultat zaliczenia prasy chadeckiej do pism „innych” Związku Ludowo-Narodowego, z którym chrześcijańscy demokraci występowali razem w bloku wyborczym. Tym samym można by wytłumaczyć w ogóle brak w zestawieniu prasy Narodowo-Chrześcijańskiego Stronnictwa Ludowego (w Sejmie Klub Chrześcijańsko-Narodowy).

3. Odmiennej typu zestawienie opublikowano w miesięcznym biuletynie oficjalnym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych⁹, podając dane aktualne na dzień 1 stycznia 1924 r. Zestawienie MSW obejmuje aż 261 pism (nie wydziela jednak dzienników) i obok organów prasowych stronnictw wyróżnia też prasę bezpartyjną, którą podzielono na trzy zasadnicze kierunki: centrum, prawicę i lewicę. Uwzględniono także nakłady globalne (roczne) w poszczególnych pozycjach. Mankamentem zestawienia jest operowanie tylko liczbami sumującymi, bez podania listy pism przypisanych danej partii czy kierunkowi politycznemu, oraz łączne potraktowanie tych ugrupowań, które albo nie dysponowały większą ilością zależnych od siebie pism, albo odgrywały niewielką rolę w życiu politycznym kraju. Publikacja MSW podaje następujące dane:

Nazwa partii	Liczba pism	Nakład w mln egz.
Bezpartyjna prawica	66	46,0
Konserwatyści	3	4,8
Zw. Ludowo-Narodowy	27	44,5
Str. Chrześc.-Narodowe	1	12,0
Bezpartyjne centrum	76	69,5
Chrześcijańska Demokracja	9	11,0
PSL-Piast	7	8,0
Bezpartyjna lewica	41	31,0
PPS	8	5,5
10 innych kierunków polit.	23	8,0

⁸ Próchnik, *op. cit.*, s. 131.

⁹ „Biuletyn Informacyjny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych” z 20 V 1924, nr 5, s. 8.

Jeśli chodzi o pisma „pozapartyjne”, jest rzeczą oczywistą, że one właśnie stanowią będą kategorię największą w każdym systemie, określanym przez Henryka Jabłońskiego jako „system prasy wolnej”¹⁰. W cytowanym zestawieniu pisma bezpartyjne stanowią 70% ilości tytułów i 60% nakładów globalnych, a zarówno brak określenia stopnia ich powiązań z partiami, jak i ogólnikowa repartycja między istniejące stronnictwa (np. bezpartyjne prawicowe mogą być bliższe konserwatystom lub endekom) uniemożliwiają wyciągnięcie wniosków bardziej szczegółowych. Można mieć także wątpliwości co do kryteriów zaszeregowania danego pisma do jednej z „bezpartyjnych” kategorii, gdyż autorzy zestawienia nie wyjaśnili używanej terminologii i nie poparli jej konkretnymi przykładami. Ponieważ enumeracja partii prawicowych wyczerpuje niemal w całości ich listę, można sądzić, że pisma zakwalifikowane do „10 innych kierunków” dzielić się mogą między centrum i lewicę (nie są osobno wymienione np. wydawnictwa NPR czy PSL-Wyzwolenia). Zwracają uwagę stosunkowo wysokie nakłady pism Związku Ludowo-Narodowego, które stanowiąc 10,3% ilości tytułów, obejmują jednocześnie 18,6% nakładu globalnego. Trudno oczywiście stwierdzić, w jakim stopniu dane dotyczące nakładów są wiarygodne. Ogólny podział prasy politycznej wyglądałby w omawianym okresie następująco: prawica 97 pism i 107,3 mln egzemplarzy nakładu, centrum 92 pisma i 88,5 mln egzemplarzy, lewica 49 pism i 36,5 mln egzemplarzy oraz „inne” (raczej centrum i lewica niż prawica) 23 pisma i 8,0 mln egzemplarzy.

4. Znane i powszechnie wykorzystywane opracowanie Alicji Bełcikowskiej (z ogólnym wstępem jej męża, Jana) *Stronnictwa i związki polityczne w Polsce*, wydane w Warszawie w 1925 r., zawiera dane dotyczące prasy o podobnym charakterze i zasięgu ilościowym, jak cytowane uprzednio informatory Bełcikowskiego. Wymienia się więc w tej publikacji 84 pisma (w tym 46 dzienników), uznając je za pisma „partyjne” lub „sympatyzujące” (tych ostatnich zresztą wymieniono tylko 5). Zestawienie takie posiada — dla historyka — te same wady, jak informatory wydane w latach poprzednich: nie obejmuje prasy luźniej związanej z poszczególnymi ugrupowaniami, ograniczając się do wymienienia 1/5 czy 1/6 z ogólnej liczby pism, które można uważać za polityczne. Łącznie z pismami „sympatyzującymi” poszczególne stronnictwa dysponowały wedle informatora ilością pism (zob. tabela, s. 519).

Na podstawie niektórych informacji zawartych w opracowaniu można sądzić, że podaje ono stan na miesiące letnie 1924 r.¹¹ Posługując się

¹⁰ H. Jabłoński, *Opinia. Parlament. Prasa*, Warszawa 1947, dodatek.

¹¹ Można tak wnosić z faktu niewymienienia dziennika „Polonia”, który ukazywał się od 27 IX 1924 r., oraz uznania dziennika „Rzeczpospolita” za pismo ChNSR,

Nazwa partii	Liczba pism	W tym dzienników
Związek Ludowo-Narodowy	27	16
Chrześć.-Narodowe Str. Roln.	5	4
Chrześcijańska Demokracja	13	11
Str. Katolicko-Ludowe	1	1
PSL-Piast	9	—
PSL-Wyzwolenie i Jedność		
Ludowa	6	3
Związek Chłopski	3	—
NPCh	1	—
Chłopskie Str. Radykalne	1	—
NPR	5	4
PPS	6	4

Stronnictwa „pozasejmowe” posiadały:

Nazwa partii	Liczba pism	W tym dzienników
Stronnictwo Zachowawcze	1	—
Str. Prawicy Narodowej	1	1
Polskie Str. Mieszczańskie	1	1
Związek Rad Ludowych	1	—
Związek „Młodej Polski”	2	1
NSPP	1	—

podziałem kierunków politycznych przyjętych dla tego okresu przez Adama Próchnika¹², można przyjąć, że poszczególne kierunki dysponowały następującą liczbą pism: prawica (łącznie z konserwatystami) 34 pisma, centrum 32 pisma, lewica 18 pism.

Streszczenie *Stronnictw i związków...* w języku francuskim, które ukazało się w 1926 r., uzupełnione wedle stanu na początek (?) tegoż roku, nie wnosi poważniejszych zmian do zestawień przedstawionych w pełnym, polskim wydaniu: prawica łącznie z konserwatystami reprezentowana jest przez 32 pisma, centrum przez 31 i lewica przez 22 pisma (w tym PPS 12 pism).

5. Opublikowane w 1926 r., a pisane zapewne w oparciu o informator Bełcikowskiej, opracowanie redaktora naczelnego „Posener Tageblatt” Roberta Styry, pt. *Das polnische Parteiwesen und seine Presse* (Poznań), podaje następujące liczby:

podczas gdy 23 X 1924 r. ukazał się pierwszy numer tego pisma po zakupieniu go przez Wojciecha Korfantego (ChD).

¹² Próchnik, *op. cit.*, s. 137—139.

Nazwa partii	Liczba pism
Związek Ludowo-Narodowy	27
Str. Chrześ.-Narodowe	5
Chrześcijańska Demokracja	15
Str. Katolicko-Ludowe	1
PSL-Piast	9
NPR	5
Związek Chłopski	3
PSL-Wyzwolenie	7 (w tym 4 „sympatyzujące”)
NPCh	1
ChSR	1
PPS	14

Czyniłoby to dla prawicy 32 pisma, dla centrum 30 pism i dla lewicy 26 pism, przy czym nie były tu brane pod uwagę stronnictwa „pozasejmowe”.

6. W interesującym opracowaniu wieloletniego korespondenta pism praskich w Polsce Vaclava Dreslera pt. *Sedma Velmoc v Polsku*, które ukazało się w Pradze w 1928 r., przedstawia autor tylko wydawnictwa codzienne, związane z najważniejszymi polskimi partiami politycznymi. Spośród 378 pism politycznych, których istnienie stwierdza dla r. 1926, określa Dresler filiacje polityczne 49 dzienników, które dzieliły się w następujący sposób:

Nazwa partii	Liczba dzienników
Związek Ludowo-Narodowy	16
Chrześc.-Narod. Str. Rolnicze	3
Chrześcijańska Demokracja	11 (w tym 8 „zbliżonych”)
NPR	3
Klub Pracy	1
PPS	4
Lewicowe bezpartyjne	2
Bezpartyjne	9

Ponadto PSL-Wyzwolenie posiadało — według autora — „wpływy” w trzech dziennikach (dwa spośród nich wymienia osobno jako „lewicowe bezpartyjne”). Wśród dziewięciu dzienników „bezpartyjnych” znalazły się też pisma konserwatystów, dwa dzienniki wydawane przez Mariana Dąbrowskiego („IKC” i „Nowa Reforma”), którego prorządowe sympatie były dostatecznie znane, natomiast do prasy endeckiej — bez czynienia takich zastrzeżeń, jakimi opatrzone część pism ChD — zaliczył Dresler m. in. „Kurier Warszawski”, którego związki z tym stronnictwem miały, jak wiadomo, raczej pośredni charakter. Także i klasyfikacja Dreslera nie jest więc wolna od uproszczeń czy nawet pomyłek.

6. Wspomniane zestawienie Piotra Grzegorzcyka¹³ przypomina swym zakresem cytowane zestawienie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 1924 r., przedstawiając „przyporządkowanie” polityczne 248 pism. Prawdopodobnie podaje ono stan aktualny na koniec 1927 r. lub początek r. 1928 i dzieli prasę polityczną w następujący sposób:

Nazwa partii	Liczba pism	W tym dzienników
Prawica pozapartyjna	39	—
Stronnictwo Narodowe	44	27
Chrześć. Str. Rolnicze	7	—
Konserwatyści i monarchiści	7	—
Monarchiści	2	—
Centrum pozapartyjne	50	36
Chrześcijańska Demokracja	20	—
PSL-Piast	7	—
NPR-Prawica	7	—
Zjednoczenie Ludowe	4	—
Str. Katolicko-Ludowe	2	—
Związek Naprawy Rzplitej	19	—
Lewica chłopska	3	—
NPR-Lewica	4	—
Lewica pozapartyjna	13	—
PPS	20	—

Ograniczył się jednak autor tylko do nielicznych egzemplifikacji, wymieniając z tytułu zaledwie 15 pism, trudno jest więc ocenić w szczególności trafność jego klasyfikacji. Spośród wymienionych zwraca m. in. uwagę uznanie „Kuriera Warszawskiego” za organ SN, podczas gdy takie pisma, jak „ABC” czy „Słowo Polskie”, których związek z organizacjami Stronnictwa Narodowego był bez wątpienia silniejszy („Słowo Polskie” od marca 1928 r. było właściwie oficjalnym reprezentantem prasy SN we Lwowie), uznane zostały za „prawicowe bezpartyjne”. Szczególnie zaś trudno jest dopasować do zmian w życiu politycznym Polski, które były wynikiem zamachu stanu w maju 1926 r., ogólnikowych terminów „bezpartyjna” prawica, lewica czy centrum.

W owym okresie, do którego odnosi się zestawienie sporządzone przez Grzegorzcyka, aczkolwiek pełna krystalizacja opinii jeszcze nie nastąpiła, coraz wyraźniej można wyróżniać szeroko pojęty obóz prorządowy, na który składały się zarówno konkretne partie polityczne, jak i różnego rodzaju grupy o nie sprecyzowanych ramach organizacyjnych. Obok tradycyjnego podziału na lewicę — prawicę równie ważny staje się podział

¹³ P. Grzegorzcyk, *Prasa*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, Kraków 1928.

na rząd — opozycję. Utrwalenie się rządów sanacyjnych spowodowało, że dopiero łączne ich traktowanie, nałożenie obu podziałów jednego na drugi, może w pełni zobrazować rzeczywisty układ sił politycznych w Polsce.

Wśród partii wymienionych przez Grzegorzycyka za niewątpliwie prorządowe (w początkach 1928 r.) można uznać Zjednoczenie Ludowe, Stronnictwo Katolicko-Ludowe, Związek Naprawy Rzeczypospolitej, NPR-Lewicę, monarchistów i konserwatystów (łącznie 36 pism) — były to więc zarówno partie prawicy, jak i centrum. Niewątpliwie pewna, być może nawet znaczna, część pism zaliczonych przez Grzegorzycyka do „pozapartyjnych” z centrum i lewicy powinna zostać uznana za „prorządowe”. Wskazywałyby na to także i przykłady podane przez autora dla obu tych kierunków politycznych: jako pisma centrum wymienia się „Kurier Poranny”, „Kurier Polski” i „IKC”, jako pismo lewicy „Głos Prawdy”. Wszystkie one — choć w różnym stopniu — zbliżone były do ośrodków prorządowych, a „Głos Prawdy” związany był z jedną z grup najbliższych Piłsudskiemu. Niewykluczone jednak, że Grzegorzycyk dostosował się sam do wyraźnie prorządowego charakteru wydawnictwa, w którym opublikował zebrane przez siebie (być może nawet przez MSW) dane i te właśnie tytuły eksponował dla poparcia nie w pełni jeszcze ugruntowanych przewag obozu rządzącego.

Dodać także należy, iż na przełomie lat 1927/1928 następowało szereg przesunięć wewnątrz istniejących partii politycznych i nawet jeżeli nie doszło w nich do jawnych rozłamów, to jednak część działaczy — a zarazem także i niektóre organy prasowe — zajmowały wobec rządu stanowisko ugodowe i ewoluowały w stronę obozu rządzącego (przykładowo można wymienić tu ChD czy jeszcze wyraźniej PPS oraz Chrześcijańskie Stronnictwo Rolnicze z jego głównym pismem „Dziennikiem Poznańskim”). Można więc stwierdzić, że z omawianego zestawienia około 80—100 pism związanych było (w różnym stopniu) z obozem rządzącym¹⁴, a około 150—170 zajmowało wobec rządu stanowisko opozycyjne lub neutralne. Jako bezwzględnie opozycyjne zaliczyć należy wszystkie pisma Stronnictwa Narodowego, NPR-Prawicy, PSL-Piast (choć i tu silne były tendencje odśrodkowe, które jeszcze w toku kampanii przedwyborczej 1928 r. wyraziły się odstępstwami), PPS, ChD (rozbitej wewnątrz m. in. na tle sporów wokół stosunku do rządu), lewicy chłopskiej (tj. Stronnictwa Chłopskiego i PSL-Wyzwolenia), czyli 101 pism oraz zapewne poważną część organów „bezpartyjnej prawicy”.

Klasyfikując według tradycyjnej linii podziału: prawica łącznie z konserwatystami i monarchistami dysponowała 99 pismami, centrum — 113,

¹⁴ Rudziński (*op. cit.*, s. 90) za „pozostające w kręgu wpływów prorządowych” uznaje 87 — 99 pism.

a lewica — 36 pismami. Starając się nałożyć na siebie obie płaszczyzny podziału, można by stwierdzić, że: 1) wśród pism prawicy opozycyjne były na pewno 44 pisma SN i znaczna część prasy „pozapartyjnej” oraz Chrześcijańskiego Stronnictwa Rolniczego, tj. być może około 80 — 90 pism, a prorządowe były na pewno pisma monarchistyczno-konserwatywne, tj. około 10; 2) wśród pism centrum do ugrupowań opozycyjnych należały 34 pisma ChD, PSL-Piast i NPR-Prawicy oraz część pism „pozapartyjnych”, tj. być może około 50 — 60 pism, zaś do ugrupowań prorządowych na pewno 29 pism Naprawy, ZL, NPR-Lewicy i SKL oraz część pism „pozapartyjnych”, tj. być może około 45—55 pism; 3) wśród pism lewicy do opozycji należały na pewno 23 pisma PPS i partii chłopskich, zaś do ugrupowań prorządowych być może znaczna część 13 pism „pozapartyjnych”.

Jeżeli chodzi więc o układ sił na terenie prasy politycznej, obóz rządzący miałby oparcie raczej w prasie centrowej, zaś opozycja w prasie prawicowej.

7. Znacznie bogatsze pod względem informacyjnym są dane zawarte w znanej publikacji Tadeusza Selimowskiego pt. *Polskie legalne stronnictwa polityczne*, wydanej w r. 1930. Selimowski nie tylko wymienia z tytułów blisko 300 pism związanych z różnymi kierunkami politycznymi, ale także podaje jednorazowy nakład każdego z nich. Można sądzić, że tak szczegółowe dane są wynikiem korzystania z materiałów i kartotek sporządzanych przez MSW. Przedstawiają one prawdopodobnie stan aktualny w połowie roku wydania pracy. Grupując prasę polityczną wedle przynależności partyjnej, podaje autor następujące liczby:

Nazwa partii	Liczba pism	Nakład w tys. egz.
Komitet Zachowawczy	2	12,0
Stronnictwo Prawicy Narodowej	4	10,6
Polska Org. Zachow. Pracy Państw.	1	4,5
Str. Chrześc.-Rolnicze	2	5,5
Zw. Pracy Mocarstwowej	2	5,0
Monarchist. Org. Wszecstanowa	1	3,0
Zjednoczenie Stanu Średniego	1	4,5
Str. Katolicko-Ludowe	1	3,5
Zjednoczenie Pracy Miast i Wsi	1	2,0
NPR-Lewica	1	1,3
PPS, dawna FR	5	10,95
Związek Chłopski	1	4,0

Nazwa partii	Liczba pism	Nakład w tys. egz.
BBWR	129	647,78
Stronictwo Narodowe	81	294,709
OWP	2	4,0
ChD	16	93,414
NPR	8	44,05
PSL-Piast	8	41,75
PSL-Wyzwolenie	2	9,7
SCh	1	7,0
PPS	17	80,6

Łącznie wymienionych jest 286 pism o jednorazowym nakładzie 1 289 853 egz. (w tym 134 dzienniki o nakładzie 933 973 egz.). Obóz rządzący dysponowałby więc 151 pismami o nakładzie 714 630 egz., zaś opozycja 135 pismami o nakładzie 575 223 egz. (w prasie codziennej 54 dziennikami o nakładzie 541 080 egz. i 80 dziennikami o nakładzie 392 893 egz.)¹⁵. Rzecz jasna, że do prasy poszczególnych partii politycznych zaliczył autor także pisma „sympatyzujące”, co dotyczy zwłaszcza wydawnictw uznanych za związane z BBWR. Nie został jednak w sposób wyraźny wyjaśniony zakres owego „sympatyzowania”, a weryfikacja pojedynczych tytułów — zwłaszcza tygodników i miesięczników, których, jako pisma bebewuerowskie, wymienia Selimowski aż 82 — jest przy aktualnym stanie badań jeszcze niemożliwa. Nie wprowadzając kategorii pism „bezpartyjnych” czy „pozapartyjnych”, pominął jednocześnie w tym zestawieniu autor szereg wydawnictw codziennych o poważnym nieraz za-

¹⁵ W szczegółach podział dzienników wyglądał, jak następuje:

Nazwa partii	Liczba pism	Nakład w tys. egz.
Konserwatyści	4	19,8
Str. Chrześ.-Roln.	1	2,5
Stronictwo Narodowe	57	232,279
Zjedn. Stanu Średniego	1	4,5
ChD	13	91,114
NPR	5	32,8
BBWR	47	505,280
PPS dawna FR	1	8,0
PPS	5	36,7

Zaznaczyć trzeba, że osobno liczone są mutacje, jeżeli wydawane były pod odrębnymi tytułami lub podawały inne miejsce wydania niż dziennik macierzysty. Dla przykładu — obok warszawskiego „ABC” wymienia się więc 7 jego mutacji prowincjonalnych.

sięgu. Brak dla przykładu pism lwowskiego wydawnictwa „Prasa Nowa” SA, do którego należał m. in. „Wiek Nowy” oraz „Lwowski Ilustrowany Express Poranny (Wieczorny)”; z łódzkiego koncernu Wydawnictwa Republika brak w spisie największego dziennika „Expressu Ilustrowanego”, znalazło się za to jego znacznie skromniejsze, wieczorne wydanie. Nie ma — także łódzkich — wydawnictw Jana Stypułkowskiego: „Kuriera Łódzkiego” i „Echa”, które Grzegorzczak wymieniał wśród wydawnictw „prawicy pozapartyjnej”.

Operując więc niemal takim samym zespołem pism jak Grzegorzczak, który klasyfikował 248 tytułów, czy anonimowy autor zestawienia MSW z 1924 r., który dokonał podziału 261 pism, zaproponował Selimowski znacznie mniej wymagające kryteria związków danego pisma z istniejącymi partiami politycznymi. Wynikać to mogło nie tylko ze specyficznego punktu widzenia autora, ale także z określonej sytuacji, w której zestawienie swoje przygotowywał: narastającego napięcia politycznego w kraju i ostro zarysowujących się linii podziału między rządem a opozycją, których rezultatem było rozwiązanie parlamentu i zarządzenie nowych wyborów powszechnych, znanych pod niesławną nazwą wyborów brzeskich.

Specyficzna struktura ideologiczna Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem utrudnia dokonanie klasyfikacji prasy politycznej wedle tradycyjnej linii podziału lewica — prawica, gdyż tylko te pisma prorządowe, które można bezpośrednio odnieść do istniejących partii czy związków politycznych (w taki właśnie sposób przyporządkowuje Selimowski 32 pisma), można w sposób zasadny rozdzielić na tej właśnie linii podziału. Jeśli więc nie brać pod uwagę pism figurujących u Selimowskiego pod szyldem BBWR, to za prawicowe można uznać 95 pism (w nakładzie 339 309 egz.), za centrowe 36 pism (w nakładzie 190 514 egz.) i za lewicowe 25 pism (w nakładzie 108 250 egz.). Porównanie z zestawieniem sporządzonym przez Grzegorzczaka wskazuje na stabilność prasy prawicowej (wymienia on 99 pism prawicowych), a biorąc także pod uwagę niemal zupełną zgodność liczb podawanych przez Grzegorzczaka, wyliczonych w publikacji Selimowskiego z wcześniejszym zestawieniem MSW (97 pism prawicowych), można by stwierdzić, że cała — lub niemal cała — prasa BBWR może być uznana za prasę centrum i lewicy, gdyż tylko w tych pozycjach wystąpiły wyraźne zmiany.

Odwracając kolejność prezentacji w porównaniu z zestawieniem podanym przez Grzegorzczaka, którego ujęcie jaśniej precyzowało rozróżnienia lewicy i prawicy niż rządu i opozycji, można na podstawie danych zawartych w publikacji Selimowskiego stwierdzić, że: 1) wśród pism opozycyjnych największą rolę odgrywała prasa prawicowa, licząca 83 tytuły (o nakładzie 298 709 egz.), która była liczniejsza niż łącznie prasa cen-

trum (32 pisma o nakładzie 179 214 egz.) i lewicy (20 pism o nakładzie 97 300 egz.); 2) wśród pism prorządowych najprawdopodobniej czołową rolę odgrywały pisma o charakterze centrowym.

8. W kolejnych wydaniach swego informatora, które ukazały się w latach 1934, 1935 i 1936, wprowadził Selimowski istotną zmianę i upodobił zakres informacji o prasie politycznej do tego, który występował w przewodnikach Bełcikowskiego i Styry. Nie uwzględniając mianowicie w dalszym ciągu prasy „pozapartyjnej” czy „bezpartyjnej”, o ponad połowę zmniejszył liczbę wymienianych tytułów. Nie podawał też danych o wysokości nakładów ani poszczególnych pism, ani ich grup (co czyniło MSW w swej publikacji z 1924 r.). Sądząc z utrzymania w wydaniu z r. 1936 nazwy BBWR, który został rozwiązany jesienią roku poprzedniego, dane zawarte w tych publikacjach są spóźnione o rok wobec daty wydania. Zestawienia Selimowskiego dla tego okresu przedstawiają się, jak następuje:

Nazwa partii	Data wydania informatora		
	1934	1935	1936
BBWR	54	54	53
Konserwatyści	4	4	4
Monarchiści	1	1	1
Zjedn. Stanu Średniego	1	—	—
Mocarstwowcy	1	—	—
Stronnictwo Katol.-Ludowe	1	—	—
Związek Młodych Narodowców	2	4	5
Zjednoczenie Chrześc.-Społ.	2	2	2
Zjedn. Pracy Miast i Wsi	1	1	1
NPR-Lewica	1	1	1
Chłopskie Stronnictwo Rolnicze	1	4	4
PPS (dawna FR)	1	1	1
ONR	2	2	3
Sekcje Młodych SN	6	6	6
Stronnictwo Narodowe	13	21	22
Chrześcijańska Demokracja	5	4	4
NPR-Prawica	1	1	1
Stronnictwo Ludowe	11	13	12
PPS	4	4	5
razem	112	123	125

Jak wynika z tego zestawienia, prasa prorządowa liczyła — kolejno wedle dat wydania — 70, 72 i 72 pism, a prasa opozycyjna odpowiednio 42, 51 i 53 pisma. Pomijając możliwe pomyłki autora co do istniejących

związków między wymienianymi pismami a partiami politycznymi¹⁶, uderzająca jest stabilność ilości tytułów, która mogła się wywodzić nie tyle z braku rzeczywistych zmian, ile z powodu nieuwzględnienia ich przez autora. Nie wymienia też Selimowski tym razem mutacji. Jak w wydaniu z 1930 r., tak i w następnych hasło „BBWR” należy traktować w sposób raczej ogólny, jako zespół pism „sympatyzujących” niż rzeczywiście związanych z instancjami Bloku. Oczywiście mieszczą się w nim także i takie pisma, które *de facto* były związane z istniejącymi w BBWR — mniej lub bardziej sformalizowanymi — grupami politycznymi lub z poszczególnymi działaczami. Selimowski jednak nie wymienił na liście prasy BBWR wszystkich pism, które można wiązać z obozem prorządowym: dla przykładu nie ma tygodnika „Front Robotniczy”, który uchodził za organ prasowy tzw. Grupy Robotniczej Bloku, czy tygodnika „Dziś i Jutro” — jednego z dwóch organów tzw. Grupy Pracowniczej (figuruje za to inny organ tej grupy — tygodnik „Jutro Pracy”).

Można sądzić, że luki te nie są nazbyt wielkie: Alicja Bełcikowska¹⁷ podaje, że BBWR posiada „około 65 pism sympatyzujących w Warszawie i na prowincji, z czego połowę stanowią pisma codzienne”. Liczby podawane przez Selimowskiego dla całego obozu prorządowego są więc niewiele wyższe (70 — 72 pism), dzienniki stanowią wśród nich także około 1/2 (30 — 31 tytułów), a dla samego BBWR nieznacznie niższe (53 — 54 ogółem w tym 26 dzienników). Jeszcze poważniejszej selekcji dokonał Selimowski w grupie pism Stronnictwa Narodowego. Być może zresztą zabieg taki odpowiadał rzeczywistości, choć stan prasy endeckiej np. w województwach zachodnich — szczególnie zaś w Wielkopolsce — nie ulegał poważniejszym zmianom.

Gdyby starać się wyróżnić prasę wedle kryteriów podziału lewica — prawica, nie licząc pism znajdujących się w grupie BBWR, to można stwierdzić, iż prasa prawicowa reprezentowana była w r. 1934 przez 29 pism, w r. 1935 przez 38 pism i w r. 1936 przez 41 pism, prasa centrowa (odpowiednio) przez 24, 26 i 25 pism, zaś lewicowa przez (odpowiednio) 5,5 i 6 pism. I znów jak w zestawieniach Selimowskiego (z 1930 r.) w porównaniu z danymi Grzegorzycy i MSW (z 1924 r.), jak i tu w porównaniu z zestawieniami informatorów Bełcikowskiej (z 1925 r.) i Styry (z 1926 r.) można obserwować stabilność prasy prawicowej i wydatne

¹⁶ Przykładowo: wymieniając pisma SL — znane mi dokładniej z odrębnych badań — zalicza Selimowski do nich nie tylko niesamodzielne dodatki „Gazety Grudziądzkiej”, ale także pisma, które przestały się ukazywać między II a III wydaniem informatora, jak również pisma, których wydawcy zostali usunięci z partii i przeszli do obozu prorządowego.

¹⁷ A. Bełcikowska, *Partie polityczne i związki zawodowe wobec wyborów 1935 roku*, Warszawa 1935, s. 42.

zmniejszenie się prasy lewicowej oraz centrowej, które zostały prawdopodobnie przejęte przez obóz prorządowy i znalazły się w rejestrze jako pisma Bloku.

Innym powodem tego osłabienia mogła być dekompozycja wewnętrzna i rozbitcie poszczególnych partii centrum i lewicy, prowadzące do osłabienia ich aktywności wydawniczej i możliwości edytorskich. W istocie ugrupowania opozycyjne miały najpoważniejsze oparcie w prasie o charakterze prawicowym — co nie oznacza, że opozycja tego właśnie typu, a więc opozycja Stronnictwa Narodowego i grup z nim związanych, odegrała równie poważną rolę w układzie sił politycznych. Trzeba by tu wspomnieć o znaczeniu Stronnictwa Ludowego, które właśnie w latach trzydziestych stało się jeżeli nie najpoważniejszą, to w każdym razie najbardziej zdecydowaną w działaniu partią opozycyjną. Można więc sądzić, że „geografia polityczna” prasy w jej wymiarze ilościowym nie odpowiadała w pełni rzeczywistemu układowi sił partii i kierunków politycznych. Nie była to zresztą specyfika ani tego okresu, ani sytuacji w Polsce.

Uwzględniając różnice w zakresie ilości wymienianych (lub sumowanych) pism między przedstawionymi dotychczas źródłami, można ująć zasadnicze rysy „geografii politycznej” prasy polskiej w następujących tabelach:

Prasa „partyjna”						
Rok wydania	Źródło	Prawica	Centrum	Lewica	Inne	Razem
1921	Bełcikowski	(16)*	38	(17)	—	(71)
1923	Bełcikowski	(20)	(42)	21	—	(83)
1925	Bełcikowska	34	32	18	—	84
1926	Styra	32	30	26	—	88
1934	Selimowski	29	24	5	54**	112
1935	Selimowski	38	26	5	54**	123
1936	Selimowski	41	25	6	53**	125

Prasa „polityczna”						
Rok wydania	Źródło	Prawica	Centrum	Lewica	Inne	Razem
1924	„Biul. Inf. MSW”	97	92	49	23	261
1928	Grzegorzcyk	99	113	36	—	248
1930	Selimowski	95	36	25	129**	286

* W nawias wzięto dane określone w źródle jako niepełne.

** BBWR.

9. Odmiennego typu, niż wymienione dotychczas, są informacje przekazywane przez spisy prasy, które sporządzały biura reklamowo-ogłoszeniowe. Wszystkie one — zarówno spisy firmy T. Pietraszka, PAR, jak i R. Mossego — operowały równolegle klasyfikacją konkretną partyjną (oznaczając pisma np. PPS, NPR *etc.*) i klasyfikacją ogólną opisową (np. uznając pismo za „narodowe”, „demokratyczne” czy „radykalne”). Ponadto spisy Pietraszka i PAR w ostatnich latach ukazywania się wprowadziły także kategorię pism prorządowych, a nawet „sanacyjnych”. O ile więc w publikacjach prezentowanych powyżej kategorii szczegółowe (partie, kierunki polityczne) stanowiły podstawę do sumowania w kategorii bardziej ogólne (lewica — prawica), o tyle w przypadku spisów firm ogłoszeniowych kategorii ogólne można obliczyć, kierując się przypuszczalnymi preferencjami politycznymi wydawców, uzewnętrznionymi bądź bezpośrednio w podtytułach pism, bądź poprzez przyjęcie przez autorów spisów tej nomenklatury jako podstawy klasyfikacyjnej.

Przedstawienie „geografii politycznej” w oparciu o tę kategorię źródeł wymaga wstępnych zabiegów interpretacyjnych, gdyż w innym wypadku publikacja danych byłaby bardzo utrudniona, jeżeli w ogóle możliwa, ze względów choćby tylko technicznych: w dziewięciu tomach katalogów PAR występuje bowiem ponad 100 nazw nie zawsze identycznych z tymi, które występują w katalogach firmy Pietraszka czy Mossego. Grupowanie na podstawie przeważnie niekonkretnych terminów powoduje, iż przedstawione poniżej zestawienia należy traktować ze szczególną ostrożnością; posiadają one i ten mankament, że dla większości lat obejmujących okres rządów obozu sanacyjnego nie jest możliwe rozróżnienie prasy opozycyjnej i prorządowej.

Podstawa grupowania, które przeprowadziłem, była oparta na porównaniu znanych skądinąd przynależności lub filiacji politycznych niektórych pism, z zaszeregowaniem proponowanym przez wydawców spisów. Przyjąłem więc, iż, generalnie rzecz biorąc, pisma opatrywane przymiotnikiem klasyfikującym „narodowe” (z różnymi wariantami, jak np. „radykalno-narodowe”, „antysemickie”, „narodowo-ludowe”), „katolickie” (także z modyfikacjami) oraz te, których filiacje określone w sposób bezpośredni (nazwą partii politycznej lub opisem ogólnym typu „konserwatywne”) należą do grupy pism prawicowych. Pisma „chrześcijańskie”, „chrześcijańsko-społeczne” i „katolicko-społeczne”, „robotnicze” (tą nazwą określano najczęściej prasę NPR), „liberalne” oraz odpowiednich partii politycznych zaliczałem do pism centrum. Prasę określaną jako „demokratyczna”, „inteligencko-demokratyczna”, „radykalna” oraz odpowiednich partii politycznych zaliczyłem do pism demokratyczno-lewicowych. Tu znalazła się też prasa socjalistyczna.

Jak już wspomniałem, operowanie danymi ze spisów prasowych każe znacznie mniej precyzyjnie określać „geografię polityczną”, co wynika także i z tego faktu, że nader często autorzy operowali kategorią „bezpartyjne” i jej różnymi wariantami. Tak więc ilości pism, których filiacje polityczne dawały się określić — choćby w przybliżony sposób — są znacznie mniejsze od tych, które figurują w analizowanych spisach.

Próbie określenia głównych kierunków politycznych, reprezentowanych przez prasę polską na podstawie tych źródeł, prezentuje następująca tabela.

Rok wyd. spisu	Firma	Prawica	Centrum	Demokr. lewicowe	Prorządowe	Razem	Spis wymienia tytuły w dziale „Prasa codzienna i polityczna”
1922	PAR	40	38	21	—	99	281
1925	PAR	78	25	32	—	135	201
1926	Mosse	126	21	69	1	217	236
1927	Pietraszek	77	15	37	1	130	307
1928	PAR	98	23	51	5	179	300
1929	PAR	87	24	65	8	182	392
1929	Pietraszek	65	15	39	1	120	325
1930	PAR	105	23	58	13	193	348
1931	PAR	89	22	52	20	183	322
1932	Pietraszek	58	15	29	1	103	298
1934	PAR	70	23	32	54	179	350
1936	PAR	50	18	20	78	166	289
1936	Pietraszek	51	6	7	84	198	268
1937	Mosse	60	27	59	—	146	239
1938	PAR	66	11	18	68	174	367
1939	Pietraszek	75	6	10	69	138	278

Zestawienie to, przy wszystkich zastrzeżeniach, jakie budzi, wydaje się potwierdzać wnioski, które można było wysnuć z analiz poprzednio prezentowanych. Tak więc prasa określana jako prawicowa stanowiła od 1/3 do około połowy wszystkich pism, które można było poddać klasyfikacji. Najmniej korzystnie dla niej kształtowały się proporcje w katalogu T. Pietraszka z 1936 r., ale i w tym wypadku prasa prawicowa stanowiła około 25%. Po drugie, stosunkowo niższe liczby pism uznanych za centrowe zdają się wskazywać na przynależność do tego kierunku znacznej liczby pism „bezpartyjnych”, które w zestawieniu zostały pominięte. Po trzecie wreszcie, wprowadzenie do klasyfikacji pism „prorządowych” wpłynęło w pierwszym rządzie na obniżenie ilości pism podawanych za centrowe i lewicowo-demokratyczne.